



ELŻBIETA FILIPOW
UNIwersytet Warszawski

JAK POGODZIĆ PERFEKCJONIZM I EUDAJMONIZM Z HEDONIZMEM? WOKÓŁ UTYLITARYZMU J. S. MILLA

J. S. Mill jest uważany powszechnie za przedstawiciela hedonizmu filozoficznego. Jego utylitaryzm posiada jednak również wątki eudajmonistyczne i perfekcjonistyczne. Zatem różne wątki są powiązane ze sobą nie tylko w jego filozofii moralnej, lecz także politycznej. Interpretatorów Millowskiej filozofii nurtuje pytanie: *jak pogodzić owe wątki, i czy gdy zostaną pogodzone, koncepcja Milla może być spójna?*

Celem ogólnym artykułu jest wyjaśnienie i uzasadnienie poglądu, że idea szczęścia J. S. Milla, oparta na zasadzie największego szczęścia, jest ufundowana na obu tradycjach znanych już w starożytności: eudajmonizmie i hedonizmie. Oba nurty były obecne u wielu wybitnych przedstawicieli europejskiej filozofii, pomimo że na przestrzeni wieków dominowały one naprzemiennie w zróżnicowanym natężeniu i w wielu odmianach.

Założeniem artykułu jest, że: *[Z] w filozofii J. S. Milla, ujętej z perspektywy obu tradycji idei szczęścia oraz dobrego życia, hedonizm można pogodzić z eudajmonizmem i perfekcjonizmem. Filozofa można określić mianem wielostronnego i eklektycznego, zatem określenie go wyłącznie jako hedonisty byłoby stanowiskiem niepełnym, wynikającym ze zbyt pochopnego i tym samym niedokładnego odczytania jego prac.*

W świecie anglosaskim filozofia J. S. Milla była analizowana w licznych monografiach lub pracach poświęconych utylitaryzmowi lub liberalizmowi w ogóle. Podążając za stanowiskiem J. Graya, istniejące interpretacje filozofii J. S. Milla można podzielić na tradycyjne oraz rewizjonistyczne (poprawiające błędy pierwszej). Nowa interpretacja pojawiła się w latach 60. XX wieku wraz z pracami takich autorów jak:

J.C. Rees, A. Ryan, D. P. Dryer, D. G. Brown, D. Lyons (dodałabym do tego interpretacje J. Skorupskiego, R. Crispa, F. R. Bergera oraz samego J. Graya). Do przedstawicieli interpretacji tradycyjnej Gray zalicza G. Himmelfarb, J. Hamburgera, a Małek dodaje również J. Plamenatza [Gray 1983, 1–8; Małek 2010, 82].

Autorska interpretacja jest jednocześnie zachętą, aby spojrzeć na Milla jako spadkobiercę Kanta, ponieważ w koncepcji moralnej i politycznej utilitaryzmu daje się zauważyć, że główne pytanie, na które odpowiada *Krytyka praktycznego rozumu*, jest dla niego również doniosłe. Mill, zwracając uwagę na kontekst historyczny i społeczny, precyzuje jednak swoje pytanie następująco: *Jak dobrze (szczęśliwie) żyć i jakie warunki indywidualne/społeczne/polityczne będą gwarantem takiego życia?* Niniejsze pytanie łączy rozważania Milla zarówno z przeszłą tradycją filozoficzną, jak i z duchem jego epoki, urzędzeń i instytucji mu współczesnych. Poniższa rekonstrukcja filozofii moralnej i politycznej Milla pozwoli uporządkować wątki hedonistyczne, eudajmonistyczne i ich relacje z perfekcjonizmem.

Niewątpliwie możemy wskazać elementy hedonizmu w utilitaryzmie filozofa. W związku z tym, że Mill sprzeciwia się „mierzeniu” przyjemności za pomocą rachunku szczęścia na sposób benthamowski, należy go uznać za hedonistę jakościowego. Można zgodzić się z etykietą hedonizmu psychologicznego, zaznaczywszy, że Mill uznaje, że przyjemność jest rzeczą godną pożądaną. Zatem do pewnego stopnia hedonizm filozofa jest ewidentny, jednak traktując całą jego filozofię definitywnie w kategoriach „czystego hedonizmu”, można popełnić błąd.

W literaturze filozoficznej możemy znaleźć rozróżnienie na utilitaryzm hedonistyczny oraz eudajmonistyczny. Rozróżnienie to odnosi się do przedmiotu odniesienia względem głównej wartości, jaką owa teoria się zajmuje. Mill w *Utylitaryzmie*, rozważając tytułową zasadę, odwołał się do pojęcia szczęścia, definiuje je jako wskaźnik, że czyny są dobre, jeżeli się przyczyniają do jego zwiększenia, złe zaś, jeśli przyczyniają się do jego zmniejszenia [Mill 2006, 10]. Jeżeliby skupić się tylko na punkcie wyjściowym poglądów Milla, można pochopnie uznać, że w istocie jest on przedstawicielem eudajmonistycznego utilitaryzmu i uznać sprawę za zamkniętą.

Rezultatem niniejszych rozważań będzie wykazanie zasadności

następnej hipotezy roboczej, według której: [H1] *Mill nie jest jednoznaczny w swoim stanowisku: pojawiają się u niego różne elementy, obok czystego perfekcjonistycznego eudajmonizmu są u niego obecne także hedonistyczne wątki, które podkreślają rolę przyjemności subiektywnej i obiektywnej w wizji dobrego życia człowieka jako istoty dążącej do samorozwoju. Mill nie jest zatem ani wyłącznie przedstawicielem czystego hedonizmu, ani eudajmonistą. Jego stanowisko jest niejednoznaczne, dlatego należy raczej rozpatrywać jego utilitaryzm jako hybrydowy (łączący wątki hedonistyczne i eudajmonistyczne), tym samym można wykazać, że Millowska teoria dobrego życia opiera się na hybrydowym ujęciu dobrostanu.*

Stanowisko Milla jest tak interesujące dlatego, że daje nam świadectwo kompatybilności obu stanowisk z pozoru skrajnie odmiennych, które w jednej teorii mogą się świetnie dopełniać. Jest to tym samym argument na to, że Mill może wydawać się nam niespójny, gdy ujmujemy jego hedonizm i eudajmonizm bardzo wąsko, jednak w szerszej perspektywie wizji dobrego życia obie tradycje ową wizję dopełniają i nie wykluczają się wzajemnie. Interpretacja koncepcji szczęścia i utilitaryzmu w sposób hybrydowy umożliwia odczytanie Milla jako spadkobiercy obu tradycji filozofii szczęścia, przedstawionych w niniejszej pracy w ogólnym ujęciu teoretycznym.

Interpretacja przyjmie formę następujących trój-aspektowych rozważań, poczynając od rozważań najwęższych i najbardziej szczegółowych (skala mikro), do rozważań o średnim zakresie problemowym i średnim poziomie ogólności (skala mezo) do najszerszych i najogólniejszych (skala makro): 1) *Eudajmonistycznych aspektów koncepcji szczęścia według J. S. Milla* 2) *Perfekcjonizmu w utilitaryzmie J. S. Milla* 3) *Perfekcjonizmu i eudajmonizmu a hedonizmu w perspektywie wizji dobrego życia według J. S. Milla.*

I. Hedonizm, eudajmonizm, perfekcjonizm — próba systematyzacji

W celu systematyzacji dalszych rozważań zaprezentowane będą cechy dystynktywne tradycji hedonistycznej, eudajmonistycznej oraz najważniejsze odmiany perfekcjonizmu.

1. Hedonizm

Wedle definicji encyklopedycznych [*Stanford Encyclopedia of Philosophy* i *Internet Encyclopedia of Philosophy*, hasło: „hedonism”], hedonizm odnosi się do teorii prezentujących przyjemność i cierpienie jako jedyne autotelicznie ważne dla zjawisk, które opisują. Do tychże zjawisk należeć mogą: wartości, które odnoszą się do rzeczy dla nas dobrych lub złych (ujęcie aksjologiczne — hedonizm etyczny); motywacje, które decydują o kierunku naszych działań — (hedonizm motywacyjny); lub powinności do działania w określony sposób. Jest to tak zwany hedonizm filozoficzny. W innym aspekcie możemy mówić o hedonizmie jako pewnej teorii z zakresu psychologii. Hedonizm psychologiczny zatem będzie dotyczył naszych pragnień (*desires*) [Moore 2013, Weijers 2013]. W tym też ujęciu źródło pragnień będzie miało charakter pozaracjonalny, który jednak nie musi kolidować z wolą. W zależności od przyjętej teorii szczęścia różne mogą być relacje pragnień do woli. W każdej z nich przyjemność i unikanie przykrości będą ważne jako pożądane dobro i pożądane jako dobre. W ujęciu radykalnym hedonizm psychologiczny będzie miał postać panhedonizmu. Oznaczać wtedy będzie, że wszystkie dążenia skierowane są ku przyjemności (zarówno te, które są wartościowe moralnie, jak i dążenia moralnie naganne) [Tatarkiewicz 1990, 473].

Hedonizm praktyczny jako teoria (*folk hedonizm*) oraz jako postawa będzie miał odmienne formy, które najpełniej połączyły się w formie hedonizmu Oświeceniowego i libertynizmu, zaś rozłączne były w Oświeceniu Greckim (hedonizm teoretyczny był rozłączny ze stylem życia, którego aktywności miały zupełnie inny charakter). We współczesnej formie na przykład styl życia związany z kapitalistycznie napędzaną machiną konsumpcyjną nosi miano hedonizmu materialistycznego, który raczej nie posiada zbyt wyrafinowanej podbudowy teoretycznej.

2. Eudajmonizm

Interpretując rozważania Tatarkiewicza zawarte w jego traktacie *O szczęściu*, można przedstawić dwie podstawowe i ogólne

wersje eudajmonizmu, wersję „mocną” oraz „słabą”. Pierwsza będzie zakładała, że szczęście jest jedynym dobrem posiadającym wartość autoteliczną (*intrinsic value*). Druga interpretacja będzie zaś mniej radykalna: szczęście będzie posiadało wartość większą niż wszystko inne [Tatarkiewicz 1990, 524].

Zasadnicza różnica między hedonizmem a eudajmonizmem polega na charakterze znaczenia pojęć, który jest dla nich kluczowy. W hedonizmie bowiem fundamentem jest przyjemność, która jest ujmowana zawsze w ten sam sposób, jako rzecz, która jest doznawana subiektywnie, znana i głębiej niedefiniowana, gdyż odczuwana w perspektywie pierwszoosobowej. W eudajmonizmie zaś kluczowe jest pojęcie szczęścia, które ma charakter wieloznaczny, zatem w różnych teoriach pojęcie owo jest inaczej ujmowane i odnosi się do odmiennych rzeczy.

Tatarkiewicz wymienia cztery różne odmiany eudajmonizmu ze względu na charakter znaczenia pojęcia „szczęście”. Trzy z jego odniesień reprezentują poglądy teoretyczne, zaś jedno z jego znaczeń jest bliższe raczej eudajmonizmowi potocznemu („*folk eudaimonism*”). Szczęście jako dobro najwyższe oznaczałoby tu pomyślny los (charakter determinujący życie człowieka, albo człowiek byłby tu „kowalem własnego losu”) [Tatarkiewicz 1990, 526].

Można wyróżnić następujące odmiany teoretyczne eudajmonizmu:

- Pierwsza z nich oznacza szczęście, które rozumiane jest jako „pasma przyjemności”. W tym ujęciu eudajmonizm jest tożsamy z hedonizmem. Tatarkiewicz za przykład takiej teorii podaje hedonizm Oświeceniowy.
- Drugie rozumienie szczęścia jest przeze mnie krytykowane jako eudajmonizm z początków XX wieku w ujęciu psychologii humanistycznej, czyli jako dodatni bilans życia, który obejmuje zespół dóbr. W tym też znaczeniu szczęście to zadowolenie z całości życia.
- Przez eudajmonizm „czysty” rozumiem filozofię odnoszącą się do szczęścia rozumianego jako uznawane za potencjalnie

dostępne dla wszystkich ludzi najwyższe dobro, na które składają się różne elementy — dobra, które posiadają wartość autoteliczną. Eudajmonia zatem wyraża posiadanie zestawu dóbr dostępnych i potrzebnych człowiekowi (Arystoteles) [Tatarkiewicz 1990, 524].

3. Perfekcjonizm

Według *Stanfordzkiej Encyklopedii Filozofii* [hasło: „*Perfectionism in moral and political philosophy*”] perfekcjonizm jest związany z etycznymi teoriami, które charakteryzują ludzkie dobro w kontekście rozwoju natury ludzkiej. Dobro jest obiektywne, utożsamia stany rzeczy, działania i relacje jako dobre same w sobie, a nie ze względu na to, że są pożądane lub przyjemne. Taka wersja perfekcjonizmu jest rodzajem wizji dobrego życia [Wall 2012].

Dobre życie może być rozumiane tu w dwojakim kontekście: 1) jako dobrostan i w takim ujęciu najlepsze życie to takie, które jest maksymalnie dobre dla danej osoby; 2) jako sukces — w takim natomiast sensie najlepsze życie w kontekście dobrostanu jest możliwe, o ile wymaga od jednostki, aby poświęciła własny dobrostan dla innych osób lub dóbr. Pojęcie doskonałego ludzkiego życia jest szersze niż pojęcie życia z wysokim poziomem dobrostanu [Wall 2012].

Perfekcjonizm jako stanowisko odwołujące się do ludzkiego dobra kontrastuje z hedonizmem i teorią zaspokajania pragnień (*desire — satisfaction theory*). Perfekcjonizm względem wartości oznacza, że jeśli *X* jest dobre, to nie jest prawdą, że jest pożądane lub byłoby pożądane pod pewnymi warunkami przez jednostki. Przy czym, *X* jest dobre oznacza, że nie jest prawdą, że *X* musi być przyjemnym stanem mentalnym lub być z nim przyczynowo związane. Perfekcjonistyczne stanowisko wobec dobra może oznaczać, że niektóre dobra są oparte na doświadczeniu, jednak odrzuca hedonistyczną tezę, że wszystkie wewnętrzne dobra są zawarte w przyjemnych doznaniach lub postawach — przyjemnościach subiektywnych [Wall 2012]

Wersje perfekcjonizmu wymieniane w literaturze encyklopedycznej to: 1) *perfekcjonizm natury ludzkiej*, który odnosi się do cech lub zdolności centralnych dla natury ludzkiej — których rozwój

posiada wartość; 2) *perfekcjonizm obiektywnych dóbr* — wyjaśniający, dlaczego pewne dobra są obiektywnie dobre i warte osiągnięcia; 3) *perfekcjonizm wyszczególnionej listy dóbr obiektywnych* [Wall 2012].

Perfekcjonizm w węższym znaczeniu jest interpretowany następująco: ćwiczenie wyższych zdolności jednostki jest jednym i jedynym wewnętrznym dobrem, rzeczy są dobre tak długo, jak długo dzięki nim ćwiczy się wyższe zdolności, i szczęście zawiera się w ćwiczeniu wyższych zdolności. Niniejsze odczytanie jest interpretacją perfekcjonizmu Milla w jego utilitaryzmie według życzliwego mu interpretatora [Brink 2014, 20].

II. Hedonizm, eudajmonizm i perfekcjonizm w filozofii J. S. Milla — próba interpretacji

Podjęmę teraz próbę rekonstrukcji koncepcji Milla na różnych poziomach analizy od najwęższych (eudajmonistyczne aspekty koncepcji szczęścia) po ujęcie średniego zasięgu (perfekcjonizm w utilitaryzmie Milla) i podejście najszerokie (perfekcjonizm i eudajmonizm a hedonizm Milla w perspektywie dobrego życia).

1. Eudajmonistyczne aspekty koncepcji szczęścia

Pojęcie szczęścia w utilitaryzmie Milla jest zakresowo bardzo szerokie. Jest to pojęcie wieloznaczne, gdyż zawiera w sobie inne komponenty. Szczęście jest zatem złożeniem pożądaných dóbr, czynności, i przyjemności, które wpływają na życie człowieka i kształtują jego charakter¹. Szczęście ma wartość pośrednio ze względu na to, że owe rzeczy mają wartość same w sobie, są wartościowe immanentnie. Szczęście ma też wartość pośrednią — osiąga się je przez właściwy sposób życia². Nawet jeżeli standard dobrego życia jest

-
- 1 Istnieje pewna hierarchia najbardziej pożądaných dóbr. Życie typu idealnego bohatera filozofii Milla powinno obfitować w życie rozumne i moralne, któremu nieobce są ćwiczenie się w cnocie i wypełnianie swoich obowiązków.
 - 2 Szczęście jest zatem celem człowieka o tyle, o ile środki do tego celu same w sobie stanowią wartość i są przez nas pożądane.

zewnątrzny, celem człowieka jest osiągnięcie szczęścia³. Zatem szczęście nie jest ani wyłącznie subiektywne, ani obiektywne, lecz ma charakter hybrydowy. Efektem dążenia do osobistej realizacji tego standardu będzie zadowolenie z życia. Przyjemności (niższe, wyższe) są tylko elementami życia bogatego w wiele innych dóbr i wartości. Do szczęścia potrzebne są też inne wartości, m.in. zdrowie, bogactwo i życie obfitujące w wartościowe relacje społeczne. Zatem zadowolenie takie nie polega tylko na realizacji krótkotrwałych przyjemności czy realizacji tylko podstawowych potrzeb wyznaczanych przez podstawowe prawa psychologiczne. Życie będące tylko wypadkową realizacji podstawowych instynktów dających uczucie przyjemności to życie głupca — potrzeba wiele więcej, aby życie miało wartość⁴. Życie godne miana wartościowego jest najlepszym sprawdzianem moralności. Człowiek szczęśliwy (*eudajmon*) nie może być potworem moralnym, ważne jest zatem, aby działał zgodnie z zasadami moralności. Ponadto, życie cnotliwe osoby szczęśliwej będzie czymś, co powinno budzić podziw. Chociaż nie wymaga się od wszystkich jednostek całkowitego wyrzeczenia się przyjemności i życia w kompletnej ascezie, jednak trzeba zachować pewien umiar w życiu. Zatem przyjemności, które odzwierciedlają potrzeby jednostek, można przedstawić analogicznie do koncepcji piramidy potrzeb Abrahama Masłowa. W tym też ujęciu potrzeby podstawowe będą odzwierciedlały przyjemności niższe i analogiczne, potrzeby z góry piramidy będą odzwierciedlały przyjemności wyższe (intelektualne, emocjonalne i związane z władzami wyobraźni). Przy realizacji wyższych przyjemności następuje pełny rozwój osobowości i kształtuje się charakter, co jest możliwe dzięki wzmocnieniu woli, która przestaje działać zgodnie z pragnieniami i nawykami.

W tym też ujęciu wieloskładnikowa koncepcja szczęścia będzie bliska eudajmonistycznym wymiarom warunków szczęścia, o których

3 Zdaniem Milla osobiste szczęście nie musi polegać na egoistycznym sukcesie mierzonym w kategoriach hedonizmu materialistycznego, lecz może być oparte na altruistycznym wyrzeczeniu się wygod i heroizmie. Większość ludzi jest jednak niezdolna do takiego bohaterstwa.

4 Potrzeba nam nie tylko przyjemności wyższych, lecz także całościowego rozwoju charakteru w oparciu o spełnianie potrzeb psychologicznych i emocjonalnych człowieka.

wspominał Arystoteles w *Etyce Nikomachejskiej*. Chcąc zatem najogólniej sformułować koncepcję szczęścia, trzeba powiedzieć, że koncepcja szczęścia ma charakter pluralistyczny, wieloskładnikowy, hierarchiczny i hybrydowy (względem kryterium obiektywności oraz rozróżnienia na osi hedonizm—eudajmonizm). Nie jest bezzasadne użycie Arystotelesowskiej koncepcji złożenia w odniesieniu do szczęścia. Również odpowiednie warunki społeczne będą niezbędne, aby szczęście osiągnąć, podobnie jak ma to miejsce u autora *Etyki Nikomachejskiej*. Składnikami szczęścia będą również różne dobra, posiadające wartość *per se*. Oczywiście ogólne tło koncepcji będzie inne — koncepcja Stagiryty była bardzo elitarna i dotyczyła tylko obywateli *polis*. Millowskie szczęście ma charakter bardziej inkluzywny niż Arystotelesowskie, jednak składniki szczęścia będą analogiczne i w tym tkwi zbieżność obu koncepcji.

2. Perfekcjonizm w utilitaryzmie J. S. Milla

Według interpretacji D. Brinka [Brink 2014, 18], możliwe jest przynajmniej częściowe pogodzenie wątków hedonistycznych z perfekcjonizmem i eudajmonizmem w utilitaryzmie Milla. Brink odczytuje Milla jako perfekcjonistę względem szczęścia, twierdzącego, że ludzkie szczęście zawiera się w odpowiednim ćwiczeniu zdolności, które są istotne dla naszej natury ludzkiej. W szerszej perspektywie można odczytać wizję dobrego życia, która jest jednym ze sposobów życia promowanym przez Milla jako adekwatny w demokratycznym państwie i społeczeństwie otwartym. Takie życie byłoby nie tylko wystarczająco dobre, ale dobrostan byłby w nim osiągniany poprzez maksymalne wykorzystanie zdolności jednostki.

Mill sugeruje taką perspektywę na szczęście, gdy w rozdziale pierwszym *O wolności* opisuje utilitarną podstawę obrony indywidualnych wolności.

Należy stwierdzić, że wyrzekam się wszelkiej korzyści, jaką moje rozumowanie mogłoby czerpać z idei abstrakcyjnego prawa niezależnego od użyteczności. Uważam użyteczność za ostatnią instancję we wszystkich etycznych kwestiach, ale musi to być użyteczność w najszerszym znaczeniu tego słowa ugruntowana na niezmiennych interesach człowieka jako istoty postępowej (OWI 11).

Mill wyraźnie jest przekonany, że poczucie godności (autorefleksyjnej) istoty postępowej stworzy przestrzeń do kategorycznej preferencji działań, które ćwiczą jej wyższe zdolności. W twierdzeniu, że lepiej być niezadowolonym człowiekiem niż zadowoloną świnia, lepiej być niezadowolonym Sokratesem niż zadowolonym głupcem (U, II 6), Mill rozpoznaje zdolność do autorefleksji i praktycznej deliberacji jako rodzaj zdolności wyższych. Świadomość siebie i doświadczenie wyższych przyjemności sprawia, że jednostka preferuje życie umożliwiające jej swobodne ćwiczenie swoich zdolności wyższych [Brink 2014, 18].

Owo zainteresowanie autorefleksją i praktyczną deliberacją jest jednym z klasycznych i głównych tematów *O wolności*. W rozdziale trzecim filozof artykułuje zainteresowanie, jakie jednostki dążące do rozwoju żywią względem refleksyjnego podejmowania decyzji:

Temu, kto pozwala światu lub najbliższemu otoczeniu ułożyć plan jego życia za niego, potrzebna jest tylko mała zdolność naśladowania. Ten, kto sam swój plan układa, rozwija wszystkie swoje zdolności. Musi on obserwować, by widzieć, rozumować i sądzić, by przewidywać, działać, by decydować, a gdy się zdecydował, zachować stałość i panowanie nad sobą, by trzymać się przemyślanej decyzji. A im częściej kieruje się w swoim postępowaniu własnym, sądem i uczuciami, tym więcej tych zalet potrzebuje i silniej je rozwija. Można by go zapewne i bez tego skierować na dobrą drogę i uchronić od szwanku; lecz ile wart będzie jako człowiek? (OW, III 4)

Nawet gdy zgodzimy się, że deliberatywne zdolności są wyjątkowe dla jednostek, i że posiadają je w wyższym stopniu niż inne istoty czujące, możemy się zastanawiać, w jakim sensie ich posiadanie czyni nas istotami postępowymi lub ich ćwiczenie jest istotne dla osiągnięcia szczęścia przez istoty ludzkie.

W *Systemie logiki* (SL VI ii.1–4) Mill, analizując odpowiedzialność, podkreśla, że ludzie są podmiotami odpowiedzialnymi. Odpowiedzialność jest aspektem życia czyniącym nas istotami postępowymi (nawiązując do idei z rozdziału III *O wolności*). Zdolności do praktycznej deliberacji są według filozofa warunkiem koniecznym odpowiedzialności. Mill zauważa, że odpowiedzialność moralna pociąga za sobą bycie w stanie *samo-opanowania* (ang. *self-mastery*) lub *samo-rządność* (ang. *self-governance*), co umożliwia jednostce deliberowanie nad adekwatnością własnych pragnień i regulowanie własnych działań

odpowiednio do tych rozważań i odczuć (SL VI ii.3). Jeśli interpretacja Brinka jest słuszna, Mill może twierdzić, że posiadanie i używanie naszych deliberatywnych zdolności czyni nas istotami progresywnymi, ponieważ rzeczony zdolności czynią człowieka podmiotem moralnym, cechującym się odpowiedzialnością. Jeśli szczęście ma odzwierciedlać nasze człowieczeństwo, czyli to, jakimi jesteśmy ludźmi, Mill twierdziłby, że wyższe działania, które ćwiczą deliberatywne władze ludzkie, kształtują zasadniczy lub najważniejszy składnik ludzkiego szczęścia.

Interpretacja Brinka może jednakże zostać uzupełniona paroma fragmentami rozdziału III *O wolności* będącego znaczącym źródłem Millowskich wątków perfekcjonistycznych. Tym samym perfekcjonistyczny wymiar jego filozofii jest odzwierciedlony przez specyfikę wzajemnych relacji między zasadą szczęścia a zasadą wolności. Jednym z przejawów wolności jednostkowej jest dążenie do indywidualnego sposobu realizacji własnych planów życiowych, które są w stanie zaspokoić potrzeby istoty ludzkiej, a w efekcie przynieść poczucie szczęścia. Tym samym szczęście byłoby możliwe dzięki postawie aktywnej świadczącej o sile charakteru jednostki.

Najbardziej znanym dowodem na perfekcjonistyczny charakter filozofii Milla jest jego nawiązanie do Wilhelma von Humboldta. Mill zauważa, że „celem człowieka... jest najwyższy i najbardziej harmonijny rozwój jego władz złączonych w jedną logiczną całość” (OW III 2). Owo nawiązanie było wielokrotnie interpretowane przez rewizjonistów jako dowód niehedonistycznego charakteru utilitaryzmu filozofa. Zatem celem człowieka jest szczęście ujmowane jako przyjemność subiektywna. Lecz obok tego celem, „do którego musi bezustannie dążyć każda ludzka istota i którego szczególnie osobom zamierzającym wpływać na swoich bliźnich nie wolno nigdy tracić z oczu, jest silna i rozwinięta indywidualność”; której warunkami będą „wolność i różnaitość sytuacji”. Ze zjednoczenia wymienionych elementów powstaje „indywidualna dzielność i nieprzebrana różnorodność”, których skojarzenie daje „oryginalność” (OW III 2). Im człowiek bardziej polega na własnym rozumowaniu, własnym postępowaniu, sądzie i uczuciach, „tym więcej tych zalet potrzebuje i silniej je rozwija”. Stopniowo staje się sam sobie sterem, umacnia się wtedy jego wola i

kształtuje się charakter. Zamiast naśladownictwa innych człowiek staje się autorem własnego życia, a nie „aktorem w reżyserowanym filmie ze scenariuszem napisanym przez wielu Innych”. Mill podkreśla zatem istotę świadomego kształtowania własnej natury, zamiast poddawania jej ślepego automatyzmowi i przyjmowania zewnętrznych nakazów działania.

Najlepszy sposób życia jest najlepszy ze względu na to, że nie jest życiem według wzoru, tak jak szablon krawiecki, z którego należy wykroić wzór do uszycia modnej w danym sezonie kreacji. Najlepszym sposobem jest natomiast życie na swój własny sposób, według własnego, autorskiego projektu. Na tym polega Millowskie pojęcie oryginalności i sens indywidualizmu, który w egzystencjalizmie jest związany z wolnym wyborem i autentycznością.

3. Perfekcjonizm i eudajmonizm a hedonizm J. S. Milla w perspektywie dobrego życia

Mimo że zdaniem Milla każdy powinien kreować swoje własne życie, jakby był aktorem grającym w teatrze, różne mogą być formy autorskich projektów na życie. Różnorodność sytuacji polega na tym, że różni ludzie potrzebują różnych warunków do duchowego rozwoju. Aktorzy mają różne umiejętności i potrzeby: jednych cieszą role trudne i ambitne, inni zadowolą się rolami prostszymi, które nie wymagają wielu specjalnych ku temu przygotowań i prób. Dla jednej osoby wyższe pierwiastki jej natury będą podlegać wzrostowi, dla innej nie — nawet gdy warunki są takie same. Różne będzie zatem tempo i potrzeby rozwoju każdego aktora, które będą się przekładać na różnorodne sztuki (życia), będą one jednak „szczęściodajne” w stopniu, jaki jest spójny z indywidualną wizją dobrego życia każdej jednostki.

Idąc tropem rozważań Łukowa⁵ względem Millowskiego perfekcjonizmu, można włączyć rozwój „szczęściodajnych” zdolności w perfekcjonizm jako część wizji dobrego życia. I wówczas elementy perfekcjonistyczne wiążą się z eudajmonizmem czystym, czyli koncepcją szczęścia jako najwyższego dobra, które promuje dobre życie.

5 Jestem szczególnie wdzięczna za powyższą interpretację perfekcjonizmu Milla prof. Pawłowi Łukowowi z Instytutu Filozofii Uniwersytetu Warszawskiego, przedstawioną mi w 2015 roku podczas wymiany korespondencji.

Rozwój wyższych zdolności byłby wtedy sposobem, w jaki dobre życie może się realizować.

Mill przedstawia hybrydalną wersję utylitaryzmu, a szerzej polimorficzną wizję dobrego życia, gdzie perfekcjonizm obok hedonizmu byłby jedną z opcji do wyboru. Sam perfekcjonizm również miałby pluralistyczny charakter, co oznacza, że można w różny sposób dochodzić do takiej postawy życiowej.

Jak twierdzi Łuków, Mill jest niejednoznaczny: czasem zajmuje stanowisko konsekwencjalisty, innym razem perfekcjonisty. W szerszej perspektywie można go interpretować następująco: ma wizję dobrego ludzkiego życia, a hedonizm jest „rekonstrukcją” tego dobrego życia. W tym ujęciu dążenie do szczęścia to sposób osiągnięcia właściwego stanu. Jednak pomimo że Mill ma pewną wizję tego dobrego życia, to różne mogą być jego formy. Hedonizm jest w tym ujęciu tylko częściową „rekonstrukcją” (lub jedną z wersji tych rekonstrukcji) niepełną bez elementów nie-hedonicznych (jak inaczej można wytłumaczyć fragmenty o Sokratesie lub doktrynę wyższych przyjemności i preferencje kompetentnych sędziów?).

Wspominając o ekspertach (w U II), filozof pokazuje swoje preferencje względem życia podyktowanego rozwijaniem wyższych zdolności, tym samym oddala się od czystego hedonizmu.

III. Podsumowanie i wnioski

Najczęściej „w teorii” perfekcjonizm jest przeciwstawiany konsekwencjalizmowi jako wchodzący z nim w konflikt. Najlepsze życie jednostki może oznaczać jednocześnie najlepszą doskonałość jej samej i innych. Nawet jeżeli konflikt nie jest ostry, jest jednak wciąż prawdopodobieństwo, że będą istnieć okoliczności, w których jednostki muszą wybierać między ich własną doskonałością a doskonałością innych. Egoistyczne formy perfekcjonizmu mają gotową odpowiedź na to pytanie, zaś nieegoistyczne formy tej koncepcji muszą znaleźć sposób na zrównoważenie skonfliktowanych ze sobą żądań. Hurka twierdzi, że naturalna konsekwencjalistyczna odpowiedź na perfekcjonizm wymaga, abyśmy dążyli do największego rozwoju wszystkich ludzi we wszystkich okresach [Hurka 1983, 55–60]. Byłby to absolutny wymiar perfekcjonizmu konsekwencjalistycznego.

Perfekcjonizm jest często, szczególnie we współczesnym świecie,

faworyzowaną ideą i praktyką życiową. Jeśli jednak doskonałość jest rozumiana w terminach rozwoju natury ludzkiej, wtedy pogląd, który odchodzi od zalecenia maksymalizacji, będzie wyglądał mniej obiecująco. Osoba, która ma wyjątkowy potencjał do doskonałości, ale która osiąga tylko poziom „progowy” rozwoju, nie będzie wiarygodna jako osiągająca doskonałość. Ponieważ była zdolna, zdaniem Hurki, aby osiągnąć o wiele więcej, nie powinna być zadowolona ze swoich skromnych osiągnięć. Intuicyjnie, powinniśmy sądzić zatem, że nie była ona zdolna w pełni do życia według wymagań perfekcjonistycznej moralności [Hurka 1983, 53–63].

Możemy sobie wyobrazić jednostkę zdolną do wykorzystywania swojego potencjału do rozwoju natury ludzkiej, która tego nie robi, oddając się przyjemnościom niższym lub nałogom. U Milla odpowiedź znajdziemy w rozdziale czwartym utylitaryzmu, gdzie filozof przedstawia swoją koncepcję woli, która gdy staje się autonomiczna, może być silniejsza od nawyków lub pragnienia. Mill wskazuje jednak, że konieczne jest odpowiednie otoczenie społeczne. Jednak gdy otoczenie sprzyja rozwojowi natury ludzkiej i jej zdolności, a jednostka nie rozwija swoich talentów, przyczyną może być obranie orientacji minimalistycznej — wymaganie mniej od siebie i innych, niż jest to możliwe. Orientacja minimalistyczna może być wtedy bardziej wartościowa, gdyż zawsze będzie można spełnić swoje wymagania — innymi słowy świnia będzie szczęśliwa przy minimum wysiłku, Sokrates potrzebuje do szczęścia o wiele więcej, musi od siebie wymagać. Obniżenie progu nawet przy zmniejszeniu wymagań i reorientacji priorytetów (gradacji potrzeb) pozwala osiągnąć życie wystarczająco dobre.

Z drugiej strony rozwój jednostki może mieć dla niej wartość deklarowaną, której jednak nie będzie ona spełniać w faktycznym życiu. Ideał czyli najwyższa doskonałość jest zawsze czymś w rodzaju kontinuum i w takiej formie jest zawsze nieosiągalna. Życie w dążeniu do ideału będzie zawsze formą dążenia do jakiejś iluzji, czegoś nierzeczywistego i niemożliwego do zrealizowania. W takim „psychologicznym” znaczeniu perfekcjonizm byłby błędem atrybucji — postawą, która przez stan nienasycenia nigdy nie przyniesie zakładanych rezultatów. W takim też egoistycznym znaczeniu będzie to postawa samo-pognębenia, bo Sokrates nigdy nie będzie zadowolony

w pełni. Byłby to przejaw filozofii braku i niespełnienia. Jednak próbą zbalansowania nieosiągalnego stanu doskonałości własnej byłoby promowanie obok egocentryzmu, sobkostwa, postawy dbania o dobro wspólne oraz altruizmu postulowanego w rozdziale II *Utylitaryzmu*, a także idea równych szans, która pokazuje, jak dla autora *O wolności* ważna jest nie tylko postawa aktywna, ale też kultywowanie więzi społecznych i takie urządzenie społeczeństwa, które będzie realizowało idee sprawiedliwości społecznej. Dzięki zachęcaniu innych poprzez spontaniczną aktywność do działania filozof promuje ideę inspirowania się do pięcia się w górę — do rozwoju duchowego i moralnego ludzi przeciętnych, którzy inspirują się jednostkami genialnymi i twórczymi. Przez taki pluralistyczny perfekcjonizm spełniać się może idea szczęścia największej liczby jednostek. Wtedy ostatecznym celem w wymiarze indywidualnym i społecznym byłoby działanie prowadzące do największej szczęśliwości osiągananej poprzez maksymalizację i ćwiczenie wyższych zdolności. Podobnie jest w wizji szczęśliwego społeczeństwa Milla: niektóre jednostki są w stanie w pełni rozwijać swoje wyższe władze, co daje im szczęście pełniejsze niż cieszenie się przyjemnościami angażującymi niższe władze ludzkie. Sokrates nie otacza się tylko mędrkami — filozofami, głupiec zaś nie żyje jedynie wśród samych ludzi swego pokroju. Lecz w społeczeństwie Milla obaj będą dobre życie i nawet bez osiągnięcia ideału doskonałości obaj będą mogli być szczęśliwi.

Hurka w *Perfectionism* interpretuje wersję perfekcjonizmu Milla w *O wolności* przez odwołanie do zasady wolności w kontekście wyboru i różnorodności sytuacji sprzyjających eksperymentom w wyborze takiego stylu życia, będącego efektem deliberacji i świadomego dokonywania wyboru. Mill wspomina w *O wolności* o różnych formach i stylach życia dostępnych w pluralistycznym społeczeństwie. W rozdziale III podkreśla, jak ważny w wolnym, demokratycznym społeczeństwie jest nieskrępowany rozwój indywidualności. Indywidualność jest formą nonkonformizmu, może wyrażać się wielotorowo nie tylko jako geniusz, ale też jako forma ekscentryzmu i alienacji. W tym wachlarzu egzemplifikacji osobników cechujących się wolnością myślenia i działania są jednostki nieprzeciętne, ceniące najwyżej rozwój wyższych zdolności, który umożliwi harmonijny rozwój natury ludzkiej. Jednak takie „genialne” jednostki zachęcają innych do aktywności (tzw.

incentive argument), działają inspirująco i dzięki temu możliwy jest rozwój społeczeństwa i kultury. W powyższym kontekście hedonizm to „rekonstrukcja” formy „wystarczająco dobrego życia”, owa nieprzeciętna forma życia byłaby zaś rekonstrukcją życia nie tylko dobrego, lecz dążącego do doskonałości. Szczęście człowieka w tej wizji życia dążącej do ideału lub sukcesu realizuje się zatem dzięki rozwojowi jego władz wyższych. Jednostka jest w stanie realizować swój potencjał, gdy wykorzystuje w pełni swoje możliwości i zdolności. Doskonalenie i dążenie do rozwoju jest konstytutywną cechą natury ludzkiej. Dzięki samodeterminacji do rozwoju możliwe jest osiągnięcie szczęścia. Takie dążenia wymagają racjonalnego podejmowania decyzji. Deliberując i w sposób świadomy dokonując wyborów życiowych, za które jest odpowiedzialna moralnie, jednostka wykorzystuje swoje zdolności w sposób właściwy jej naturze. W takim też sensie możemy mówić o perfekcjonistycznych wątkach w koncepcji szczęścia, a szerzej w utylitaryzmie Milla.

Koncepcja taka ma jednak fundamentalną wadę: idea maksymalizacji i dążenia do doskonałego rozwoju wyższych władz jako kryterium dobrostanu jednostki nie podkreśla istotnego znaczenia władz „niższych” i ujmuje je jako „gorsze”, zapominając, że to one są podstawowym życiodajnym elementem ugruntowującym jednostkę i dającym jej związek ze światem. Bez odpowiednich fundamentów żadna rekonstrukcja, nawet z najlepiej urządzonym poddaszem, nie jest w stanie się utrzymać w dobrym stanie.

Koncepcja szczęścia w utylitaryzmie Milla ma charakter zarówno hedonistyczny, jak i nie-hedonistyczny w zależności od kontekstu i fragmentów różnych części jego prac. Jednak odczytanie tylko hedonistyczne — jak robili to tradycyjni interpretatorzy — lub tylko eudajmonistyczne byłoby niepełne. W mojej interpretacji obok hedonizmu jakościowego i hedonizmu psychologicznego koncepcja szczęścia u Milla ma także elementy eudajmonistyczne oraz perfekcjonistyczne. Mimo że oba ujęcia zdają się wykluczać, u Milla da się je ze sobą pogodzić bez szkody dla znaczenia jego teorii. Łączenie dwóch tradycji filozofii szczęścia w jednej koncepcji może się wydawać niezrozumiałe i narażać Milla na zarzut niekonsekwencji, jednak znając pełny obraz jego filozofii, należy zwrócić uwagę, że jest ona polimorficzna i wielowymiarowa. Wiąże się to z otwartością filozofa na

różne koncepcje filozoficzne, które są echem różnych epok i tradycji, począwszy od koncepcji starożytnych, po filozofię średniowieczną, renesansową, oraz koncepcje francuskiego i szkockiego Oświecenia. Mill jest również krytykiem filozofii Kanta oraz spadkobiercą radykalnej szkoły filozofii XIX-wiecznej. Co więcej, w momencie zwątpienia w sens filozofii utilitarystycznej w benthamowskim ujęciu Mill podczas swojego kryzysu emocjonalnego i intelektualnego zwraca się w stronę literatury i poezji. Poznaje wówczas twórczość romantyków angielskich i niemieckich, zaczyna też sympatyzować z konserwatywnymi poglądami Coleridge'a. W trakcie gdy Mill poznaje nowe idee, jego twórczość żywo nawiązuje do rozmaitych inspiracji intelektualnych. Jego filozofia podlega zatem ciągłej ewolucji i jest podatna na modyfikacje. Mimo że przez to naraża się na zarzut niespójności, należy jednak zauważyć, że Mill poddaje weryfikacji swoje pomysły przede wszystkim ze względu na zarzuty, z jakimi się spotyka jego twórczość. Kolejne pomysły zawarte w nowych pracach są więc wyrazem ciągłej chęci ulepszania argumentacji i zawierania w niej nie tylko odpowiedzi na dotychczasowe zarzuty, ale dołączania wciąż nowych elementów, będących wynikiem kolejnych jego inspiracji. Krytykując Milla za tego rodzaju niespójność, hołduje się skostniałemu sposobowi myślenia, będącemu wyrazem skrajnego konserwatyizmu i zatwardziałego dogmatyzmu w stosunku do inspiracji nowymi ideami.

Nie da się ostatecznie i definitywnie wykazać ani wyłącznie hedonistycznego charakteru Millowskiej filozofii szczęścia, ani wyłącznie eudajmonistycznego. Zarówno w utilitaryzmie Milla, jak i w jego pracach z zakresu filozofii społeczno-politycznej obecne są wątki zarówno eudajmonistyczne, jak i hedonistyczne. Filozofia Milla jest pośrednio zapisem czy też relacją jego doświadczeń życiowych, w tym sensie, że nie jest on utilitarystą jedynie „w teorii”, lecz praktykuje utilitaryzm, co prowadzi go tym samym do bycia liberałem, demokratą i feministą. Jego koncepcja jest oparta ponadto na „teorii życia”, która jest koncepcją stworzoną nie tylko na kartkach papieru, lecz także wcieloną w jego własnej praktyce zawodowej i prywatnej, dzięki czemu daje on przykład życia według zasad własnej doktryny. W związku z założeniem, że utilitaryzm ma być oparty na faktach⁶, a tym samym,

6 Utilitaryzm Milla jest epistemologicznie oparty na empiryzmie i na danych, które

być bliski doświadczanej przez nas rzeczywistości, filozofia Milla jest, tak jak doświadczana przez nas rzeczywistość, niedoskonała, pełna niedopowiedzeń oraz pojęć podatnych na liczne, ale rozbieżne interpretacje. Wiele może być zatem ujęć i etykietek nadawanych filozofowi i zapewne nie sposób wyczerpać ich opisu w niniejszym artykule. Jednak, nawet biorąc pod uwagę hedonistyczny wymiar utylitaryzmu Milla, nie jest błędem wykazanie, że w jego filozofii wyraźnie występują elementy eudajmonistyczne i perfekcjonistyczne.

BIBLIOGRAFIA

Gray, John, 1983, *Mill on Liberty: a Defence*, London: Routledge.

Hurka, Thomas, 1983, *Perfectionism*, Oxford: Clarendon Press.

Małek, Monika, 2010, *Liberalizm etyczny Johna Stuarta Milla. Współczesne ujęcia u Johna Graya i Petera Singera*, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.

Brink, David O., "Mill's Moral and Political Philosophy", *The Stanford Encyclopedia of Philosophy* (Edycja Jesień 2014), Edward N. Zalta (red.), URL = <http://plato.stanford.edu/archives/fall2014/entries/mill-moral-political/>

Humboldt, Wilhelm von, 1810, *Zakres i obowiązki rządu barona*, przeł. z niem. [kto?], s. 11–13. Za: Mill, John Stuart, 2006, *Utylitaryzm*, przeł. Maria Ossowska, *O wolności*, przeł. Amelia Kurlandzka, słowo wstępne Tadeusza Kotarbińskiego, Warszawa : PWN, s. 157.

Mill, John Stuart, 2006, *Utylitaryzm*, przeł. Maria Ossowska, *O wolności*, przeł. Amelia Kurlandzka, słowo wstępne Tadeusza Kotarbińskiego, Warszawa: PWN.

Collected Works of John Stuart Mill [CW], 33 tomy, 1965–91, red. John Robson, Toronto: University of Toronto Press.

Moore, Andrew, Edycja Zima 2013, "Hedonism", *The Stanford Encyclopedia of Philosophy*, E. N. Zalta (red.), URL = <http://plato.stanford.edu/archives/win2013/entries/hedonism/>.

Tatarkiewicz, Władysław, 1990, *O szczęściu*, Warszawa: PWN.

Wall, Steven, Edycja Zima 2012, "Perfectionism in Moral and Political Philosophy", *The Stanford Encyclopedia of Philosophy*, Edward

N. Zalta (red.), URL =
<http://plato.stanford.edu/archives/win2012/entries/perfectionism-moral/>.

Weijers, Dan, "Hedonism Dan, tanfo Encyclopedia of Philosophy, URL =
<http://www.iep.utm.edu/hedonism/> (data dostępu: 1.03.2013).

ABSTRACT

J. S. Mill is commonly considered as a representative of psychological hedonism. However, his utilitarianism has also eudaimonic and perfectionistic aspects. Thus, various aspects are interrelated with one another not only in his moral philosophy, but are present also in his political philosophy. Interpretators of Mill's philosophy inquire: how those aspects can be reconciled and if Mill's conception can be consistent then? Main aim of the paper is to explain and justify the view, that the idea of happiness by J. S. Mill based on the greatest happiness principle is founded on both traditions present in the Ancient times: eudaimonism and hedonism. I assume, that: *in philosophy of J. S. Mill, formulated in the perspective of both traditions of the idea of happiness and good life, hedonism can be reconciled with eudaimonism and perfectionism. Philosopher can be qualified as many-sided and eclectic, thus denominating his exclusively as hedonist would be incomplete and would be a result of too hasty and imprecise reading of his works.*

KEYWORDS: J. S. Mill, utilitarianism, eudaimonism, hedonism, perfectionism, happiness, good life

SŁOWA KLUCZOWE: J. S. Mill, utylitaryzm, eudajmonizm, hedonizm, perfekcjonizm, szczęście, dobre życie